

80. rocznica Bitwy o Anglię

Tekst dla www.slp.info.pl

Wielka wojna powietrzna - uczestnicy, przebieg i wynik bitwy

W historii II Wojny Światowej wielka batalia lotnicza, jaka rozegrała się w okresie **lipiec – październik 1940 roku nad Wielką Brytanią i Kanalem La Manche**, znana jako „Bitwa o Anglię”, zajmuje szczególne miejsce. Była to zakrojona na szeroką skalę wojna powietrzna, starcie walczących stron z użyciem wyłącznie lotnictwa. Zwycięski dla aliantów wynik przesądził o porzuceniu przez Niemcy planu inwazji na Anglię, co miało decydujący wpływ na dalszy przebieg wojny.

Niemcy podjęli zmasowaną ofensywę lotniczą przeciwko Wielkiej Brytanii, aby zdobyć panowanie w przestrzeni powietrznej oraz zniszczyć infrastrukturę obronną, przemysłową i komunikacyjną, w celu stworzenia warunków do przeprowadzenia morskiej i lotniczej operacji desantowej. Luftwaffe rzuciła ogromne siły, mając przewagę w ilości samolotów zarówno bombowych jak i myśliwskich. Początkowo walki toczyły się w rejonie Kanału La Manche, później przeniosły się w głąb wyspy, gdzie Niemcy bombardowali lotniska RAF, zakłady przemysłowe i miasta. Niemieckie lotnictwo atakowało w dzień i w nocy, a brytyjskiemu zaczynało dramatycznie brakować pilotów. Mimo wcześniejszych wątpliwości zdecydowano wykorzystać potencjał jaki stanowili piloci zagraniczni, którzy znaleźli schronienie w Wielkiej Brytanii, w tym duże zasoby lotników polskich.

Do działań włączono cztery gotowe do walki polskie dywizjony. Były to dwa dywizjony myśliwskie 302 i 303 oraz bombowe 300 i 301. Dalsze jednostki były w stanie organizacji. Wzięły one udział w walkach już po zakończeniu bitwy o Anglię. Polscy piloci walczyli także w składzie dywizjonów brytyjskich. Łącznie w powietrznej Bitwie o Anglię uczestniczyło 145 polskich pilotów, co stanowi ilościowo drugą pozycję za pilotami brytyjskich RAF. Spośród nich 29 poległo. Przyjmuje się, że w okresie trwania Bitwy polscy piloci myśliwscy zestrzelili 170 samolotów wroga, a 36 uszkodzi. Choć trwają dysputy historyków na temat liczby samolotów niemieckich, które zostały zestrzelone przez polskich pilotów, nie ulega wątpliwości, że Dywizjon 303 był jednym z najskuteczniejszych ze wszystkich walczących myśliwskich jednostek alianckich. Dywizjony bombowe atakowały francuskie porty, gdzie Niemcy gromadzili barki i inny sprzęt inwazyjny.



„Dokumentacja” zwycięstw 303 DM na burcie samolotu



Dowódcy 303 Dywizjonu Myśliwskiego:
pierwszy - ppłk pil. Zdzisław Krasnodębski (z lewej)
ostatni - mjr pil. Witold Łokuciewski



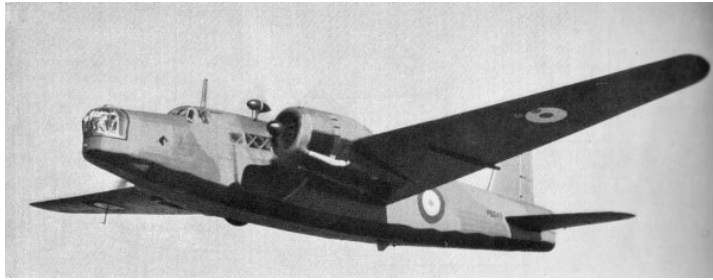
Niemieckie bombowce nad Londynem



Hurricane 302 Dywizjonu Myśliwskiego



Lotnicy 300 Dywizjonu Bombowego



Samolot Fairey Battle 301 Dywizjonu Bombowego

Uroczystości Rocznicowe

Kolejne, ósme już dziesięciolecia jakie upłynęło od tych wydarzeń ciągle pozostaje w pamięci. Szczególnie uroczyste obchody, zakrojone na wielką skalę odbyły się oczywiście w Wielkiej Brytanii z zaangażowaniem najwyższych osobistości państwa. Premier upowszechnił specjalnie nagrany film, w którym znalazło się zdanie: „*Odwaga polskich pilotów, poświęcenie polskiego personelu naziemnego i ich zbiorowa determinacja w pokonaniu nazistów, najeźdźców ich ojczyzny, były kluczowe*”. Zaś Ambasador Polski w WB oświadczył „*Jestem zaszczycony, że książę Kentu otworzył wystawę Ambasady RP, upamiętniającą 80. rocznicę Bitwy o Anglię*”.

Brytyjski premier Boris Johnson i ambasador RP w Wielkiej Brytanii Arkady Rzegocki złożyli wieńce pod pomnikiem upamiętniającym pilotów uczestniczących w Bitwie o Wielką Brytanię, której 80. rocznica obchodzona jest w 2020 roku. Wizyta miała miejsce w Bunkrze Bitwy o Wielką Brytanię w Uxbridge, gdzie głęboko pod ziemią rozlokowane było dowództwo powietrznej Iriny Wielkiej Brytanii.



Brytyjski plakat rocznicowy



Premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson (w środku) i Ambasador RP w WB Arkady Rzegocki (z lewej) przy pomniku na terenie centrum operacyjnego w Uxbridge



Kadr z filmu przedstawiającego przemówienie Dowódcy Royal Air Force marszałka lotnictwa Mike Wingston'a (z lewej) oraz wystąpienie Inspektora Sił Powietrznych gen. dyw. pil. Jacka Pszczoły na tle planszy obrazującej udział narodowościowy pilotów. Polacy na drugim miejscu

Także w Polsce rocznica ta znalazła żywy oddźwięk. Siły Powietrzne, muzea, instytucje, biblioteki, szkoły i stowarzyszenia lotnicze nie pominęły takiej rocznicy w swoich planach. Odbływały się liczne konferencje, wystawy i występy artystyczne. Ważnym elementem obchodów poświęconych rocznicy było przyjęcie w Ambasadzie Brytyjskiej dnia 29 września 2020w Warszawie. Zaproszenie do udziału w tym spotkaniu otrzymał także prezes Stowarzyszenia Lotników Polskich, któremu towarzyszyli Joanna Filipowicz i Tomasz Pietrzak. Odpowiadając na zaproszenie col. Dominika Morgana, Attache Obrony Ambasady WB, który był gospodarzem przyjęcia, płk pil. Kazimierz Pogorzelski napisał: *„Serdecznie dziękuję za zaproszenia na uroczystość obchodów 80. rocznicy Bitwy o Anglię, wydarzenia, które chociaż tak odległe, ciągle jest żywe w naszej pamięci. Moje Stowarzyszenie ze szczególnym pietyzmem kultywuje tradycje wspólnych walk lotników Polskich Sił Powietrznych w składzie Royal Air Force, ze względu na pamięć o założycielach Stowarzyszenia Lotników Polskich, asach lotnictwa i ich dokonaniach bojowych. Wysoce cenimy sobie trwający od lat kontakt z Ambasadą Brytyjską i jej Attachatem Wojskowym.”*

Wśród gości można było dostrzec Szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych min. Jana Józefa Kasprzyka, Wiceministra Spraw Zagranicznych Szymona Szyrkowskiego vel Sęk, kilku ambasadorów państw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i państw zaprzyjaźnionych, Inspektora Sił Powietrznych gen. dyw. pil. Jacka Pszczolę oraz przedstawicieli związków kombatantów, zespół rekonstrukcyjny z Lubina oraz liczną grupę osób związanych z lotnictwem. Uroczystości towarzyszyła orkiestra wojskowa.

Aranżację imprezy uświetniła wystawa prezentująca udział polskich lotników w Bitwie o Anglię przygotowana przez Muzeum Historyczne z Lubina i Fundację Historyczną Lotnictwa Polskiego. Można było podziwiać lotnicze mundury, dokumenty i pamiątki oraz bogatą ekspozycję zdjęciową. Ciekawym eksponatem był oryginalny silnik samolotu myśliwskiego ze śmigłem, a niewątpliwą atrakcją stanowiła udostępniona przez dyrekcję teatru, makiet samolotu myśliwskiego Hawker Hurricane, która występuje jako dominujący rekwizyt na scenie Teatru Muzycznego „Roma” w musicalu „Piloci”. Na takich samolotach latali piloci dywizjonów 302 i 303, walcząc z Luftwaffe podczas Bitwy o Anglię.

Zebranych w ogrodach gości przywitała po polsku ambasador Pani Anna Clunes, która pełni swoją misję zaledwie od kilku tygodni. Wystąpił także w imieniu Ministra Spraw Zagranicznych wiceminister pan Szymon Szyrkowski vel Sęk.



Sceneria ogrodowej estrady do przemówień i występów artystycznych.



Przemawia Pani Ambasador Anna Clunes



Zasłuchani uczestnicy spotkania



Makieta samolotu Hurricane z kodem literowym **RF** Dywizjonu 303, eksponat z musicalu „Piloci” na scenie teatru „Roma.

(Udostępniony na wystawę w Ambasadzie)

Pogoda była na tyle łaskawa, że możliwy był przelot nad zgromadzeniem oryginalnego samolotu Harvard 4M, typu szeroko stosowanego podczas wojny. Jego pilotem i właścicielem jest Jacek Mainka, pilot komunikacyjny i kolekcjoner zabytkowych samolotów, prezes Latającego Muzeum Polskich Sił Powietrznych.



Ława weteranów (od prawej): płk Zbigniew Zieliński
ppłk Janusz Gołuchowski, Jan Kosakowski,
płk pil. Kazimierz Pogorzelski.



Przelot zabytkowego samolotu Harvard 4 pilotowanego przez Jacka Mainkę

Dalszy ciąg przyjęcia odbył się w salonie recepcyjnym, Na ekranie wyświetlono film z wypowiedzią Dowódcy RAF marszałka lotnictwa Mike Wigston, który – jak podała prasa brytyjska – oddał hołd polskim pilotom. Pani Ambasador ponownie zabrała głos, nawiązując do roli i sukcesów polskich pilotów walczących wspólnie z pilotami RAF. Wygłosił także przemówienie gen. dyw. pil. Jacek Pszczoła, Inspektor Sił Powietrznych, który reprezentował nasze lotnictwo wojskowe.



Delegaci SLP (Pogorzelski, Pietrzak) z gen. dyw. pil. Jackiem Pszczołą



Attache Obrony col. Dominik Morgan, gospodarz uroczystości



Jubileuszowy tort, jeszcze cały



Prezes „Podhalańczyków” Tadeusz Kurczyk wśród lotniczych eksponatów wystawy



Grupa rekonstrukcyjna pancerniaków gen. Maczka i delegaci muzeum w Lubiniu ze sprzętem i w strojach z epoki



Nie obyło się bez jubileuszowego wielkiego tortu, udekorowanego znakami rozpoznawczymi samolotów brytyjskich i polskich, po czym ponownie zaludnił się ogród, gdzie na scenie odbywały się występy artystów. Sympatyczny charakter miały przelotne spotkania naszej delegacji, po dłuższej przerwie, z pracownikami Attachatu Wojskowego Pauliną Wroniecką i Witoldem Opertowskim. Następne chwile dedykowane były kontaktom towarzyskim. Jest to istotny element tego typu spotkań. W swobodnej atmosferze, przy łaskawszych wymogach protokołu trwają rozmowy, nawiązują się nowe znajomości, następuje wymiana adresów, wizytówek, zamiarów. Czasami w szybkim trybie uda się omówić problem, który czeka na rozwiązanie, lub który pojawi się niebawem. Znalazł się czas na złożenie pokłonu Królowej Elżbiecie II i pożegnania.



I



Uśmiech dla Królowej Elżbiety II

Nasza delegacja miała możliwość przeprowadzić sympatyczną i długą, jak na warunki garden party, rozmowę z Panią Ambasador, która z powodzeniem posługuje się językiem polskim. Prezes Stowarzyszenia przedstawił zwięźle historię naszej organizacji, jej przesłanie ideowe i realizowane zadania, wspominając kim byli członkowie założyciele - piloci bojowi, asy lotnictwa, dowódcy dywizjonów z czasów wojny, w tym także uczestnicy Bitwy o An-

glię. Wspomnił także o wieloletnich kontaktach z Ambasadą i udziale w przedsięwzięciach organizowanych przez tę placówkę. Uzyskaliśmy optymistyczne zapewnienie o kontynuacji takiej współpracy. Ten ważny aspekt gasiły nieco warunki panującej pandemii wirusowej. Już było wiadomo, że coroczne obchody Brytyjskiego Dnia Pamięci, poświęconego poległym żołnierzom, organizowane przez Ambasadę Brytyjską w Parku Skaryszewskim przy pomniku załogi samolotu bombowego, poległej podczas lotu z pomocą dla powstańczej Warszawy - nie odbędą się. Dzień Pamięci 11. listopada zostanie uczczony symbolicznie.

Opracowanie: Kazimierz Pogorzelski

Zdjęcia: Joanna Filipowicz, Kazimierz Pogorzelski,
Latające Muzeum Sił Powietrznych, Muzeum
Historyczne w Lubiniu, Internet